

Pamięć o Bitwie Normandzkiej

...ciąg dalszy ze str. 2

Kaznodzieja mówił w tym kontekście i o tym, iż wysiłek żołnierza polskiego na Zachodzie został już dawno doceniony, nie tak, jak ofiara polskich oficerów i żołnierzy wymordowanych na golgocie wschodu. „Żołnierskie mogiły w Normandii, i pamięć o nich jest otoczona wielką troską francuskich kombatantów, lokalnych stowarzyszeń. Do tego grona dochodzą i starania organizacji polonijnych. Bardzo wiele dokonały władze regionu. Za ten hołd wobec polskich żołnierzy, poległych w bitwie o wolność Francji, składany przez tutejszych mieszkańców i władze, należą się im słowa naszej wdzięczności.” Mszę św. zakończyło, odśpiewanie po polsku, hymnu „Boże coś Polskę...”, a ksiądz Rektor, w dowód wdzięcznej pamięci dla tutejszej społeczności, przekazał parafii św. Maksymiliana Kolbe z Mont Ormel dar – ornat, w którym sprawował tę rocznicową Mszę św.

Następnie, po oficjalnych przemówieniach, nastąpiło złożenie – zgodnie z protokołem, wieńców oraz wiązanek przed pomnikiem Montormel. W trakcie ich składania miejscowa orkiestra grała hymny narodowe uczestniczących w uroczystości państw. Odbył się także „Apel Poległych”, a poczty sztandarowe uhonorowały go pochYLENIEM sztandarów.

Świętowanie rocznicy zwycięskiej – z polskim udziałem – bitwy o Normandię, zakończyło się przyjacielskim poczęstunkiem, wydanym przez władze departamentu l'Orne.

W sierpniowych obchodach normandzkiej rocznicy liczny udział

wzięli członkowie polonijnych i kombatanckich stowarzyszeń – Federacji Polonii Francuskiej (Grażyna i Stanisław Aloszko, Jerzy Malinowski), Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin (z wiceprezesem Zarządu Krajowego Janem Kukuryką), Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin z prezesem Koła Paryż – ks. inf. Stanisławem Jeżem, Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego z Paryża, a także wielu, wielu innych działaczy i osób – w szczególności z Normandii – związanych z normandzką tradycją. Obecne były też sztandary: Stowarzyszenia byłych Żołnierzy Armii Krajowej – oddział Francja, „Solidarność”, SPK Francja i SPK – Koło Paryż. Nieobecnymi na uroczystościach – byli tym razem – przedstawiciele Warszawskiego Komitetu Katyńskiego – ich Prezes śp. Stefan Melak zginął 10 kwietnia w katastrofie samolotu prezydenckiego, lecącego na uroczystości do Katynia. Trzeba o tym dzisiaj wspomnieć, bo to właśnie Stefan Melak przyjeżdżając tu z Warszawy, dokonał oficjalnie w 2009 r. rozsypania ziemi z mogił z Katynia na polskich mogiłach żołnierskich w Normandii w Urville-Langannerie, a ziemię z tego francuskiego cmentarza zawiózł do Katynia.

Na zakończenie pragnę też złożyć wielkie dzięki, za wspólną oprawę i za zaangażowanie przy organizowaniu tegorocznej uroczystości panu Edwardowi Podymie, prezesowi Stowarzyszenia I. Dywizji Pancerniej Gen. Maczka – jest on świadkiem i uczestnikiem normandzkiej batalii (przez swe bohaterstwo przyczynił się do końcowego jej zwycięstwa). □